

Przedpłata wynosi:
 W Krakowie:
 miesięcznie 1 zł., kwartalnie 3 zł.,
 półrocznie 6 zł., rocznie 12 zł.
 Za odnośnienie do domu dolicza się 15 cent.
 miesięcznie.
 Na prowincji i w całej monarchji
 Austro-Węgierskiej:
 miesięcznie 1 zł. 35 cent., kwartalnie
 4 zł. półrocznie 8 zł., rocznie 16 zł.
 Numer pojedynczy 6 cent.

KURJER POLSKI

wychodzi codziennie, a więc i w niedzielę, o godz. 8 rano.

Cena ogłoszeń:
 Za wiersz pittowy, lub za jego miejsce,
 za pierwszy raz 10 centów, za nastę-
 pnie po 5 centów. — Drobne ogłosze-
 nia zwykłym drukiem po 2 cent. od
 wiersza, tłustym drukiem po 3 cent. od
 wiersza. Minimum ceny drobnych ogło-
 szeń 25 cent. „Nadesłane” po 20 cent.
 od wiersza.
 Adres dla telegramów:
 „KURJER” — KRAKÓW.
 Rękopisów Redakcja nie zwraca.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ulica Szewska Nr. 7, I. piętro.

Zamknięcie Sejmu krajowego.

(TELEGRAM).

Lwów 30 listopada. Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu, po załatwieniu kilku spraw będących jeszcze na porządku dziennym, zabrał głos o godz. 9 wieczorem marszałek ks. Sanguszko i przemówił w te słowa:
 „Wysoka Izbo! Dzięki nuzającej rze-
 czywistości pracy, jakiej panowie poddać
 się raczyli, został materiał do obrad,
 bardzo znaczny, jaki Izba miała do za-
 łatwienia, prawie zupełnie wyzerpany.
 Nie wiem, gdzie znajdują się ciała par-
 lamentarne w tem położeniu przymuso-
 wem, w którym znajdują się Sejmy Ci-
 slitawji, skończenia swej pracy w pew-
 nym określonym czasie, jakakolwiek ona
 jest. Wyraża się żądanie niezałożenia
 rzeeczywiście uciążliwe pod względem na-
 ręczenia pracy. Kraj nasz jest największą
 prowincją, pole do działania najszersze —
 nie dziw więc, że i materiał w tej Wy-
 sokiej Izbie najobfitszy, a w danym ra-
 zie takiego położenia, praca dochodzi do
 granicy wyęczenia sił fizycznych i inte-
 lektualnych.
 Na pracę swą możecie panowie spo-
 glądać z zadowoleniem. Uchwalili tu wys.
 Izba ustaw większych kilka. Niech mi
 wolno będzie tu podnieść ustawę o
 zaprowadzeniu służby zdrowia w kraju,
 która oby wydała takie skutki, jakich
 się po niej kraj spodziewać może, dalej
 ustawę o policji ogniowej w gminach;
 obie odpowiadają dawno stwierdzonej po-
 trzebie. Obok nich wymienić mi należy
 ustawę, którą się wys. Izba zajmowała
 w ostatnich właśnie chwilach, ustawę
 gminną dla gmin małopolskich, wpro-
 wadzającą w znaczącej części ustrojów
 gminnych ład i porządek, a wreszcie u-
 stawę, która swą nową źródło dochodów
 dla funduszu krajowego.
 Oto najważniejsze w skutki — miejmy
 nadzieję — obfite owoce ustawodawczej
 pracy obecnej sesji.
 Przechodząc choć pobieżnie, dla spóź-
 nionej pory, ustawy specjalne, wspomnę
 ustawę przemysłową o ulgach podatko-
 wych dla nowo powstających przedsię-
 wzięciw i fabryk, ustawę zdrowotną, usta-
 wę o regulacji Białej i zabudowaniu gór-
 skich potoków Łomnicy.
 O tej samej gotowości do ofiar i dba-
 łości o podźwignienie ekonomiczne kraju,
 którym wys. Izba dała wyraz w powyższej
 wspomnianych ustawach, świadczą nadto
 całe szeregi uchwał, dających do pod-
 niesienia szkolnictwa ludowego, rolnictwa
 i szkolnictwa rolniczego, rozwoju szkół
 przemysłowych; świadczą podwyższenie
 dotacji funduszu przemysłowego, św adczą
 uchwały w sprawach kolejowych, tudzież
 rezolucja tykrorotnie już powiawiana a
 domagająca się od rządu podjęcia akcji
 na szerszą skalę regulacji rzek.
 Ale nie tylko uchwały i ustawy mają
 znaczenie niż uchwały, są słowa, które
 staną za czynny...
 Taką dyskusją była rozprawa pełna
 argumentów podniosłych o szkołach śred-
 ních, taką była rozprawa budżetowa,
 taką wreszcie, jakiej dawno w tej
 wys. Izbie nie było. Storały się w niej
 zdania, znalazły wyraz różne zapatrywa-
 nia na środki, co do celów jednak zna-
 laża się w tej wys. Izbie zgodność, jak
 tego dowodem uchwalony budżet, jak
 hojnie tożący grosz kraju na prace in-
 westycyjne.
 Konstatując ten objaw, z radością
 stwierdzam, że padły też w tej dyskusji
 słowa zgody i pojednania, które utwier-
 dziły mnie w przekonaniu, że przy wz-
 ajemnej dobrej woli, mogą dwa plemiona
 bratnie — racowe tak pobratymcze, iż
 nawzajem rozumieją swe mowy — żyć
 spólnie na jednej ziemi w pokoju i wz-
 ajemnym szacunku, zjednoczone przywią-
 zaniem do tronu, ideą państwową, na tle
 miłości chrześcijańskiej, którą daje wspólna
 wiara, choć różnym obrządkiem upra-
 wiana.
 (Po rusku). Mam przekonanie, że te
 słowa zgody i pojednania, które tu pa-
 dły, są oddźwiękiem tylko usposobienia
 ludności znuzonej waśnią, pragnącej żyć
 w spokoju i zgodzie.
 (Po polsku). Wobec tych rezultatów
 sesji obecnej możecie panowie wracać do
 ognisk domowych z świadomością speł-
 nionego obowiązku względem kraju, z o-
 becnością w lepszą przyszłość.
 Zamykam obecnie sesję sejmową, skła-
 dam hołd Najjaśniejszemu Monarsze
 od którego berłem kraj może się roz-
 wijać i pomyślniejszej przyszłości spo-
 dziewać.
 Niech żyje Najjaśniejszy Pan! (Izba
 trzykrotnie z zapalem okrzyk ten pow-
 tórzyła).

Kronika miejscowa.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

* Dziś dnia 1 grudnia obchodzi Kaciół katolicki uroczystość św. Elżgny, biskupa. Urodzony we Francji, niedaleko Limoges, z zamożnych rodziców. Za młodu uczył się złotnictwa, i jako biegły mistrz w tej sztuce pracował najwięcej nad osobami ołtarzy i relikwiarzów. Wstąpił do stanu duchownego i został wyniesiony na biskupstwo nowojoduńskie (Noyon), i tamże zakończył świętobliwy żywot, r. 659, mając wieku lat 70. Uważany jest za patrona kowaliw, ślusarzy i złotników.

Kalendarz. Dziś: św. Elżgny, bisku-
 pa; jutro: św. Bibjanny, panny i męczennicy.

Kalendarz historyczny. 1 grudnia 1306 roku: Władysław Łokietek uznany od Polaków królem. — 1384 roku: Konfederacja jenerałów w Radomsku.

Za duszę s. p. Wincentego Pola, autora „Pieśni o ziemi naszej” odprawiona będzie dziś o godz. 10 rano msza św. w Kościele OO. Paulinów na Skale.

Wieczorki ku uczczeniu rocznicy listopadowej. W „Zgodzie” stowarzyszeniu redaktorów krakowskich, odbył się wczoraj wieczorem muzykalno-deklamacyjny ku uczczeniu 60 tej rocznicy walki listopadowej. S. la Towarzystwa, pięknie udekorowana, zapelniała się szalenie publicznością. Nad estradą, w barwy narodowe przystrojona, umieszczono biust Kilińskiego. O godzinie 7 1/2 wieczorem, zagaił uroczystość poseł dr. August Sokółowski, który w pełnym głębozymi myśli przemówieniu, poświęcił znaczenie pamiątkowej walki o niepodległość Ojczyzny, jako najważniejszego momentu naszych dziejów porobiorczych. Słuchacze podziękowali p. posłowi frenetycznymi oklaskami.

Część muzyczna wieczorku, pod sprężystym kierunkiem p. Wereszczyńskiego, wypadła doskonale; złożyły się na nią karne śpiewy chóralne, kwartet smyczkowy, piękne solo fortepjanowe p. Jana Kordeckiego, dzwiczne solo bas p. Przylibskiego, artystyczne solo skrzypcowe p. R. W. Reszczyńskiego, oraz doskonały duet pp. Przylibskiego i Fronca Urozmaiconego programu dopełniła pełna uczucia deklamacja p. Ernesta Adama, który wygłosił wiersz St. Grudzińskiego p. t. „Nau ni woło”.

Wieczorek w lokalu Stowarzyszenia młodzieży rękodzielniczej pod opieką św. Józefa zagaił pięknie, na tle rocznicy listopadowej osnutą przemową, prof. Koszowski. Część muzyczna i wokalna wypadły doskonale, a licznie zebrani słuchacze nagradzali wykonawców rżesimami oklaskami.

Wieczorek ku czci nieśmiertelnej pamięci Adama Mickiewicza odbył się w sobotę w gimnazjum Sobieskiego, urządzony staraniem uczniów VIII kl. Dobrze ułożony program wykonali młodzi amatorowie doskonale. Słowo wstępne stanowiąc wiersz, bardzo ładnie napisany przez ucznia VIII kl. pana W. Niemniej interesującym punktem programu było solo fortepjanowe. Ślicznie wykonał przez trz-cielklasistę Jędrusia B. syna znanego w naszym mieście muzyka. Chóry trzymały się dzielnie pod kierunkiem p. Wereszczyńskiego. Prof. Kosiba serdecznie przemówieniem zakończył wieczorek. Sala była gustownie udekorowana.

Wieczorek Mickiewiczowski, urządzony staraniem Czytelni Akademickiej, jak się dowiadujemy, odbędzie się niedoładnie 12 grudnia r. b.

Generalna próba koncertu F moll Szopena, który wykona prof. dr. Bylicki z towarzyszeniem orkiestry wojkowej na Wieczorku Mickiewiczowskim Czytelni akademickiej, odbyła się w dniu wczorajszym o godzinie 12 w południe w salonie składu fortepjanów p. J. M. Kordeckiego. Próba, na którą przybyło grono zaproszonych gości, wypadła świetnie. Orkiestrą wojkową 13 pułku dyrygował osobiście p. kapelmistrz Hock. Prof. dr. Bylicki odbywał próbę na fortepjanie koncertowym Bösendorfera, na którym grał będzie również na Wieczorku.

Dr. Julian Ochorowicz, według informacji *Swiata*, przybędzie w grudniu do Krakowa celem wygłoszenia trzech odczytów, p. t. „Tajemnic kapitanów egipskich”. W pracy tej autor, na podstawie źródeł i pomników wykrywa prawdy naukowe, de jakich dotychczas nie znała nauka Egiptu. Odczyty już obecnie budzą wielkie zacieławienie wpośród publiczności krakowskiej.

Dr. Władysław Staniszewski przybył z Mięca do Krakowa, celem bliższego zbadania plynu leczniczego prof. Kocha i zastosowywania tego środka do chorych na klinice prof. Rydygiera.

Koło literacko-artystyczne pożegna w dniu dzisiejszym o godz. 7 wieczorem święto wybranego posła do Rady państwa z m. Krakowa, prof. Augusta Sokółowskiego, jako swego dotychczasowego sekretarza, ustaty koleżeńską.

Komisja, delegowana z strony sekcji ekonomicznej Rady miejskiej, w której skład wchodzi pp. Friedlein, Hajlukiewicz i Wentzel, traktować będzie z dyrekcją tutejszej kolei konnej w sprawie ewentualnego rozszerzenia sieci kolei w naszym mieście, oraz położenia drugiego toru na obecnej linii.

Walne zgromadzenie członków Towarzystwa muzycznego w Krakowie odbyło się wczoraj przy liczonym udziale członków. Po odczytaniu sprawozdania z poprzedniego Walnego zgromadzenia i przyjęciu sprawozdania rocznego Wydziału — o którym niżej — zamianowało Zgromadzenie na wiosnę Wydziału, usępującego prezesa dra Słachetkowskiego, protektorem, wybierając na jego miejsce prof. dra Kasparka, a na miejsce wiceprezesa p. Henryka Schwara. Delegatem administracyjnym wybrano p. Wójcickiego, artystycznym zaś dyr. Wł. Załęskiego i p. Władysława Ekielskiego.

Wydział lekarski krak. Uniwersytetu uchwalił wysłać do prof. Kocha telegram gratulacyjny, z powodu jego odkrycia, oraz podziękować za tak drogą naukitemu ucznemu, za udzielenie prof. Rydygierowi plynu leczniczego przeciw gruzyli.

Przypomniamy że dnia 6. 12. wio-
 czorem odbędzie się w sali Rady miejskiej odczyt prof. dra Jordana o sprawie zab-
 aw i świeżo fizycznych młodzieży.

Alfred Grünfeld, europejski sławy pianista, koncertował będzie w Krakowie w sali hotelu saskiego dnia 10 b. m.

Prezesem T. w. akademickiego „Bratniej pomocy” wybrany został wczoraj ak. Włodzimierz Lewicki.

Posiedzenie krak. oddziału Tow. przyrodników im. Kopernika odbyło się w sobotę o godzinie 5 1/2, wieczorem w sali „Uollegii nowi”. Prof. Bandrowski przedstawił w barwnym przemówieniu historję i stan obecny stereochemji, streszczając prace Le Bella, Vant’ Hoffa i Wialicenus, oraz demonstrując budowę połączeń organicznych na modelach kaucukowych. Z kolei stręcił prof. B. pracę T. Curtiusa o kwasie szotowodorowym, poczem prof. Tomaszewski przedstawił wyniki badań Helmholtza młodzieży, nad widmem ciał palących. W końcu posiedzenia zasnażył prof. Szajnocha do-
 tkliwą stratę, jaką nauka przyrodnicza poniosła, wskutek śmierci ludzi tej miary i zasługi, jak s. p. prof. Nowicki i s. p. Antoni Waga, których pamięć uczcili zebrani przez powstanie.

Komisja teatralna na posiedzeniu pod przewodnictwem prezesa odbytem, uchwa-
 liła polecić sprawie ostatecznego wybrania i wymierzenia punktów wytycznych, dla budowy się mającego teatru, podkomisję te-
 chniczną, z przybraniem pp. wiceprezesa Friedleina i Zawiejskiego. Wskutek wnie-
 sionej przez firmę wydawniczą Ernesta Wasmuta z Berlina prośby o udzielenie jej rysunków czterech konkursowych planów, przez pp.: Zawiejskiego, Odrywolskiego, Zaremby, Stryjeńskiego i Ekielskiego wy-
 konanych celem zdjęcia z nich odbitek fotograficznych i zamieszczenia tychże w dziele, wydawanem przez tę firmę, a obejmują-
 cem wszystkie konkursowe plany budyn-
 ków teatralnych z całego świata — posta-
 nowiono raczone plany prosiącej firmie u-
 dzielić, jeżeli tylko autorowie nie będą
 mieli nie przeciw temu. Następnie uznano,
 iż przedłożone obecnie szczegółowe plany
 odpowiadają w zupełności pierwotnym pla-
 nom, złożonym w przyrdym magistratu i
 uchwalono budowniczego miejskiego p. Ste-
 fana Żoldanego mianować inspektorem bu-
 dowy ze strony gminy, uchwalając go za-
 razem na czas budowy od wszelkich in-
 nych zajęć biurowych. Zarazem powierzono
 p. Żoldanemu sprawozdanie przedłożo-
 nych obecnie przez p. Zawiejskiego szcze-
 gółowych planów i kosztorysów. Uchwalono
 również prosić p. Lepkowskiego konser-
 watora o obejrzanie materiału, powsta-
 lego wskutek zburzenia budynków poszpi-
 talnych św. Ducha, czyby w nim nie zna-
 laży się przedmioty, mające jakąś nauko-
 wą wartość, a zarazem na wniosek p. wi-

cepr. Friedleina postanowiono poruszyć spr-
 awę budowy probostwa kościoła św. Krzyża,
 budowy aresztów miejskich i usunięcia szko-
 ly, z postawionej jeszcze obecnie części
 zabudowania św. Ducha.

Dziesięciolecie jubileusz. W sobotę wie-
 czorem w lokalu Tow. drukarzy i litogra-
 fów „Ognisko”, z powodu przypadającej
 dziesięcioletniej rocznicy założenia Drukar-
 ni Związkowej w Krakowie, zebrali się
 członkowie, oraz pracujący w tejże drukar-
 ni, by uczcić zasługi i pracę swego dyre-
 ktora p. A. Szyjewskiego, który był jed-
 nym z pierwszych inicjatorów założenia
 Związkowej drukarni. Prezes Rady swwi-
 adczej p. Julian Meus, w imieniu wszy-
 stkich członków, słożył Jubilatowi najser-
 deczniejsze podziękowanie za dotychczasową
 jego działalność i wyraził życzenie, by
 mu Opatrzność w jak najdłuższe lata z ró-
 wnym skutkiem dozwoliła pracować, a ja-
 ko wyraz wdzięczności wręczył mu adres-
 pięknie wykonany przez artystę malarsza
 p. K. Wawrosza, z podpisami wszystkich
 członków, oraz pierścień brylantowy. Trzech
 także pracujących, którzy od początku za-
 łożenia drukarni bez przerwy w niej pra-
 cują, otrzymali stosowne upominki. Do
 skromnie zastawionej uczyt zasiadło kilku-
 dziesiątu uczestników, między którymi
 znajdowali się także zaproszeni zarządcy
 drukarni krakowskich. Pierwszy toast za-
 pomysłność Dyrektora wniósł sekretarz Tow.
 p. F. Głowacki, zasnażając w swom przemó-
 wieniu, co może dokazać wytrwała praca
 i nalekty kierownictwo, przy małych nawet
 środkach materialnych. Za najdonioślejszą
 jednak stroną działalności Ss. Dyrektora,
 uważa mówca jego dbałość o dobro pra-
 cujących, czem zjednał sobie u nich taką mi-
 łość i zaufanie, iż dwa Towarzystwa dru-
 karskie wybrały go swoim Prezesem. Wsu-
 rżony Jubilat w krótkich słowach podzię-
 kował zgromadzonym za dowody uznania,
 jakie go spotkały, nadmienając, iż działal-
 ność jego musiała wydać owoce wobec po-
 parcia i nieograniczonego zaufania, jakimi
 go wszyscy stowarzyszeni obdarzali. Na-
 stępnie wnieśli o zdrowie zaproszonych
 zarządców drukarni, oraz członków Rady
 swwiadowczej drukarni, a tradycyjnie „Ko-
 chajmy się” zakończyło uroczystość, która
 poważnym nastojem i harmonją wywarła
 na uczestnikach nader przyjemne wra-
 żenie.

Ze sprawozdania Wydziału Towarzystwa
 muzycznego w Krakowie oraz stanu i dzia-
 łości konserwatorjum tegoż Towarzystwa,
 za czas od 1 września 1889 r. do 31 sier-
 pnia b. r. wyciągamy ciekawsze szczegóły.
 Pod względem administracyjnym ułożył Za-
 rząd budżet dla obu instytucji i przepro-
 wadził rewizję kasy. U Rady m. Krakowa
 wyjednano dla Towarzystwa zasiłek w kwocie
 str. 400 i takż sumę ze strony krak.
 Kasy oszczędności dla konserwatorjum. Sta-
 rania podjęte około podwyższenia subwen-
 cji państwowej dla konserwatorjum dotąd
 jeszcze nie odniosły skutku, jest jednak
 nadzieja, że to w roku przyszłym nastąpi.
 Uporządkowano dalej archiwum nut i biblio-
 tekę. Dyr. artystyczny p. Barabasz zaprosił
 w r. b. do uczestnictwa w koncertach
 pp. Paderewskiego, Barcewicza, Domaniew-
 skiego, Mierwińskiego, Helenę Hochedlinger,
 Wł. Pławiniąską i A. Michałowskiego. Zarząd
 Towarzystwa nie pominął snosobności,
 aby zasnażący narodowy charakter po-
 wierzonej jej opiece instytucji, to też u-
 rządzone produkcje na dochód włóścian
 dotkniętych nieurodzajem, oraz wzięto udział
 w pogrzebie Wieszczki narodowej. W es-
 sie sprawozdawczym urządził wydział 10
 koncertów przy udziale najlepszych sił To-
 warzystwa liczą obecnie 4 protektorów, 12
 członków honorowych, 181 czynnych, a łą-
 cznie z wspierającymi — 402 członków
 Luwentarz ruchomy przedstawia wartość
 5476 złr. 75 cent. Stan kasy Towarzystwa
 z dnia 31 sierpnia b. r. nie wykazuje ani
 postostości, ani deficytu — razem 9207
 złr. 41 cent., po potrąceniu zaś długów na
 fundusz „budowy własnego domu” (750
 złr.) otrzymamy stan czynny Towarzystwa
 w kwocie 8457 złr. 41 cent.

Sprawozdanie z czynności Zarządu konser-
 watorjum muzycznego notuje przeważnie
 zmiany w organizacji wykładów i posad
 profesorskich. W połowie października r. u.
 odbył dyrektor dr. Zelenki przegląd nau-
 ki we wszystkich klasach i oddziałach.
 Nauce 291 uczniów konserwatorjum, po-
 święconego w roku sprawozdawczym 4344 go-
 dzin wykładów. Dnia 31 sierpnia b. r. po-
 stadała kasa instytucji w gotówce str. 578
 41 cent. Relacje obydwu instytucji, któreśmy
 usiłowali przedstawić w najgłośniejszych
 sarszachs świadczą o ich rzetelnym rozwo-
 ju i niustannym, na drodze umykalnic-
 nia naszego ogółu, postępie.

„Swiata” Nr. 23 odznacza się szczególnem
 bogactwem materiału, w nim zamieszczona-
 go i wyjątkowym doborom rzeczy naj-

piękniejszych w dziedzinie sztuki i literatury.
 Grudniowa winjeta Tondosa (wnetrze Ron-
 dla z przed bramy Florjańskiej) robi nie-
 pospolite wrażenie prawdy i artyzmu. Po-
 wieść zajmująca Estei dobiega wkrótce do
 końca. Zuany malarz de Laveaux daje pię-
 knie „Domy stare w La Rochelle”. Edward
 Loevy wypelnia swojemi rysunkami kilka
 stronnie przepysznych zwłaszcza świetny
 jest portret Lamartine’a. Antoni Piotrowski
 i Franciszek Streit występują wyraziście i
 z niepospolitą siłą. Dr. Antoni J. kończy
 swoje studium o miłości Kraeńskiego Dr.
 Złotnicki pisze o Palestynie, Mirjam o La-
 martinie, Gliński o Dostojewskim. Dr. Ko-
 neczny o współczesnej poezji czeskiej, Wła-
 dysław Prokasz o inwentarzu księgarni
 krakowskich w XVI w. — Budzą zaś wiel-
 kie zainteresowanie portrety Modrzejewskiej
 w trzech wspaniałych rolach. Artykuł opo-
 wiadający dzieje ostatniej doby artystycznej
 Modrzejewskiej, pochodzi z ust genialnej ar-
 tystki, wiernie i wykwiennie odwzorowany
 jest Orgona. Jednym słowem zeszyt *Swiata*
 przez niepospolity. Koniec trzeciego roku
 pynszego wydawnictwa p. Sarneckiego ka-
 że świetnie wróżyć o przyszłości pisma.

Z teatru. „Severo Torelli”, jeden z naj-
 lepszych i najbardziej scenicznych drama-
 tów Franciszka Copppego, znalazł świet-
 10macza w panu Bolesławie Londyńskim.
 O ile słyszeliśmy, pan Londyński wywiązał
 się z trudnego zadania swędzliwie i nowa
 sztuka ukazała się na scenie naszego teatru
 w styczniu roku przyszłego, na benefis re-
 żysera p. Romana Żelazowskiego.

Wczoraj 30 a. m. odbyło się drugie pre-
 stawienie nie uszonej, ale uczciwej sztuki
 Leopolda hr. Starzeńskiego p. t. „U wy-
 łomca”. Artyści mimo trudności położenia
 wywiązali się z zadania, jak tylko od nich
 można żądać najlepiej; wymienić zwłaszcza
 należy panów Koźmin, wygładała przed-
 cznie, a mówiła wiersze zupełnie popra-
 wnie i z wdziękiem niemyłym. Tylko dla-
 czego wymienione na afiszu: panie Kłowski
 i Grodzka widzialne były nie na sce-
 nie, ale... w loku pierwszego piętra, to
 jest doprawdy niełatwe do wytłomaczenia.

Pierwszy występ p. Heleny Modrzejew-
 skiej na scenie krakowskiej odbędzie się
 w przyszły czwartek 4 b. m. w „Marji
 Stuart” Szyllera. Bilety zamawiać można
 w kasie teatralnej.

Magistrat tutejszy ogłasza, w myśl prze-
 pisów wykonawczych ustawy wojkowej
 listę 120 mężczyzn, urodzonych w r. 1854,
 a więc kończących obecnie 36 rok życia,
 którzy dotychczas obowiązkom stawienni-
 ctwu do poboru wojkowego zadość nie u-
 czynili i wzywają ich, aby pod groźbą
 ostrej kary, przewidzianej §. 44, 45 i 47
 ustawy, niezwłocznie zgłosili się w wy-
 dziale V. magistratu krakowskiego.

Wypadek Wczoraj o godz. 5 rano, służ-
 ba kolejowa znalazła za mostem warszaw-
 skim, na torze kolejowym, człowieka przez
 Dochodzenia policyjną wykazały, że prze-
 jechanym został Jakób Finta, lat 14 li-
 czący syn wyrobnika z Prądnika Białego,
 oraz, że onegdaj wybrał się on z trzema
 przyjaciółmi na krańdzie węgla z wagonów
 kolejowych. W jaki sposób przy tem
 śmierć znalazł, dotąd nie zostało wyja-
 śnieniem.

Kościelni krakowscy proszą nas o u-
 mieszczenie następującego pisma: „Weszło
 teraz w wyszaj, że nie tylko kościelni, lecz
 i inni wyrobnicy odbierając satobek ko-
 ścielnym, rozsznaja opłatki przed świętami
 Narodzenia Pańskiego. Prosimy przeto Sz-
 obyvateli, ażeby się raczyli zapytać rozno-
 szącego o kartę z pieczęcią parafianą i
 potwierdzeniem, iż jest rzeczywistym ko-
 ścielnym. Od nieposiadających tej karty,
 prosimy opłatków nie przyjmować”.

Ostatnia poczta.

Posiedzenie Sejmu 29 listopada roz-
 poczęło się dyskusją o sprawozdaniu komi-
 sji szkolnej w sprawie wniosku p. Ro-
 mańczuka o języku wykładowym. Ks.
 Metropolitą Sembratowicz oświadczył się
 za wołoskimi komisji, aby w seminarjach
 nauczycielskich przeprowadzić utrakwizm
 językowy. Z wniosków co do gimnazjów
 Rusini mniej są zadowoleni. Mówca pra-
 gnąłby, aby rząd założył jeszcze jedno
 gimnazjum ruskie. W końcu dał ks. me-
 tropolita zasłużoną odprawę p. Okuniew-
 skiemu, za jego wycieczki przeciw Ko-
 ściółowi i katolicyzmowi.

Poseł ks. Czartoryski wypowiedział ży-
 czenie, aby Rusini w Radzie państwa
 szli w duchu autonomicznym. Po prze-
 mówieniu pp. Antoniewicza i Romancz-
 uka wnioski Komisji przyjęto. Z kolei u-
 chwalono statut komisji dla spraw rolni-
 czych, poczem przystąpiono do sprawo-

zdania komisji co do składów publicznych w Krakowie i Lwowie. Po wystąpieniu p. Chrzanowskiego w obronie składów i po przemówieniu kilku innych posłów przyjęto wnioski komisji.

Wydatki funduszu krajowego ustanowiono na 5,074.103 złr., a dochody własne na 576.404 złr. Dodatek krajowy do podatków państwowych wynosić ma 36 ct. od guldna a resztę niedoboru pokryje się przez zaciągnięcie pożyczki.

Ostatnie telegramy „Kurjera Polskiego“

Praga 1 grudnia. Zeithammer złożył mandat swój na członka Wydziału krajowego. Prawdopodobnie złoży także mandat poselski, a obojętnie wysokie stanowisko w służbie państwowej.

Praga 1 grudnia. Prezydent komitetu wykonawczego czeskiej Wystawy krajowej hr. Zedwitz, wystosował pismo do byłego pierwszego wiceprezydenta Sobotki, z podziękowaniem za dotychczasową pomoc ze strony niemieckich członków komitetu i z ubolewaniem nad tak po-

spieszmem i nagłem ich postanowieniem usunięcia się od wspólnej pracy.

Praga 1 grudnia. Klub młodoczeski uchwalił wezwać posła Vasatego do złożenia mandatu, ponieważ odmówił pojedynku panu Czerwince, który go w imieniu Riegera wyzwał.

Eger 1 grudnia. Poseł Bärnreither składał sprawozdanie o ugodzie przed wyborcami swoimi z większej własności, i oświadczył, że obowiązkiem konserwatywnych właścicieli większych posiadłości jest działać umiarkowanie i pojednawczo w kierunku narodowym.

Budapeszt 1 grudnia. Przedłożony przez Szilagya projekt prawa małżeńskiego nie zaprowadza obowiązku małżeństwa cywilnego, lecz uważa je za dopuszczalne przy małżeństwach mieszanych, w razie gdyby zachodziła konieczność przeszkoda.

Wiesbaden 1 grudnia. Pogłoska, jakoby wielki książę Luksemburski wybierał się z odwiedzinami do prezydenta Carnota, jest wprost zmyślona.

Paryż 1 grudnia. W Izbie nieznaną większością głosów udzie-

lono votum zaufania dla podsekretarza stanu dla marynarki, Etienne'a. Stało się to jedynie wskutek tego, że prawie cała prawica od głosowania się wstrzymała. Pokazuje się zatem, że prawica nie dąży bynajmniej do sojuszu ze skrajną lewicą.

Paryż 1 grudnia. W miejsce zmarłego kontrkandydata boulangerskiego Joffrina, wybrano kandydata partii robotniczej Lavy'ego.

Bruksela 1 grudnia „Nord“ uważa wynik wyborów włoskich za świetną monarchistyczną i pokojową demonstrację. Petersburski korespondent tego dziennika stara się wykazać, że do morderstwa Seliwierstowa nie trzeba bynajmniej przywiązywać politycznego znaczenia.

Bukareszt 1 grudnia. Przesłanie ministerjalne trwa ciągle. Rosetti przed przekształceniem gabinetu za mianowany został gubernatorem Banku narodowego.

Jassy 1 grudnia „Independance Roumaine“ utrzymuje, że w najbliższym czasie odbędą się zaręczyny rumuńskiego następcy tronu, z księżniczką Marją, córką księcia edyuburskiego, siostrzenicą cara rosyjskiego.

Rzym 1 grudnia. Król podpisał dekret amnestji dla skazanych za przekroczenia prasowe i demonstracje polityczne.

Belgrad 1 grudnia. W kołach politycznych mówią o zbliżeniu się partii radykalnej do Garaszana. Zapewniają dalej, że stanowisko jego względem radykalnych jest zupełnie przychylnie.

Londyn 1 grudnia. Najserdeczniejsi dotychczas przyjaciele Parnella, Davitt i Labouchere, w najostrzejszych słowach wyrażają się o wydanym przez niego manifestie. Labouchere powiedział: — „Parnell musiał chyba zwarjować!“ „Freman's Journal“ pisze, że nie ma w całym królestwie przyzwoitego człowieka, któryby się odważył bronić Parnella.

Konstantynopol 1 grudnia. Porta zamierza rozstać do mocarstw europejskich okólnik, w którym oświadczy, że wobec skonstatowanego udziału obcych poddanych w ostatnich przeciwko Porcie skierowanych manifestacjach, rząd turecki postanowił, w razie powtórzenia się tego, skorzystać z przysługującego mu prawa i zastosować ustawę o wydaniach.

NADESLANE.

Wszelkie papiery wartościowe banknoty zagraniczne i monety kupuje i sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami KANTOR WYMIANY filii c. k. uprz. galic. Banku hipotecznego w Krakowie, Rynek I. 30. Zlecenia z prowinyi uskutecznią się odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Kancelarja adwokata DR. ADAMA DOBOSZYNSKIEGO na ulicę Grodzką, I. 18, dom p. Chęcińskiego.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Od wyrazu zwykłym drukiem po 2 ent., tłustym drukiem po 5 ent. — Minimum ceny ogłoszenia 25 ent.

Nauka i wychowanie.

B. Słuchacz IV roku praw z chlubnie ukończonym pierwszym egzaminem państwowym, z wyrobionym piśmem, dokładnie obeznany z manipulacją sądową, notarialną i adwokacką, poszukuje miejsca bądź w miejscu, bądź w prowincji. Blizsza wiadomość w Administr. Kurjera Polskiego, pod lit. B. G.

Prawnik z II roku, poszukuje lekcji lub korepetycji. Może udzielać także gimnastyki salonoj. Wiadomość w Administracji „Kurjera“ pod W. G.

Lekcyj na fortepianie udziela się w domu i za domem pod przystępnymi warunkami. Blizsza wiadomość u właściciela domu przy ul. Długiej 1. 17. od godziny 12 do 2.

Posady i prace.

Osoby młode, zgrabne, mogą zgrabnie, znaleźć korzystne i ładne zajęcia, pozując do obrazów. Zgłaszać się Smoleńska Nr. 20 do A. Piotrowskiego artysty malarza, od 9-10 rano lub od 2-4 po południu. 154(14)

Praktyczny ekonom, kaler, który gospodarował 20 lat w wzorowych gospodarstwach w Galicji i w W. Ks. Poznańskiem, poszukuje posady w Galicji lub w Królestwie. Adres: Ekonom 54,321. Poste restante Kraków. 109(3-3)

Słuchacz farmacji poszukuje zastępstwa na czas ferij. Adres: Zastępca, ul. Florjanska Nr. 14. 139(2-2)

Praktykanta zdolnego do szukania Hande K. Kopacza w Stanisławowie. Tylko zamiejscowy będzie przyjęty.

Panna umiejąc czytać i pisać poszukuje miejsca w sklepie na naftę. Na żądanie może złożyć kaucję. Oferty pod lit. K. K. do Administracji „Kurjera Polskiego“.

Ekonom 44 lat mający, obeznany praktycznie i teoretycznie z postępowem rolnictwem i chowem bydła rasowego posiadający chlubne świadectwa ząd i z Poznańskiego poszukuje za umiarkowanym wynagrodzeniem zajęcia. Adres: J. N. K. 10, poste restante Kraków. 142(6-3)

Nauczycielki do dwójga dzieci poszukuje się. Warunki: biegłe władanie językiem niemieckim, skromne wymagania. Zgłoszenia pod adresem „Piłność“ poste restante Jarosław.

Doniesieria rozmaite

Dwa futra używane, w dobrym stanie, mezzle, niedźwiedzie, i damskie, lisy są do sprzedania. Wiadomość ul. św. Filipa Nr. 14, parter na prawo.

Dwa fortepiany, jeden matryca, Bosendorfera, palisandrowy, za 450 złr.; drugi krótki czarny, za 90 złr. są do sprzedania. Skład Fortepianów J. M. Kordeckiego w hotelu Victoria. 139(3-6)

Z powodu wyjazdu do garnitur mebli, konsola, szeląg i urządzenie kuchenne. Ul. św. Krzyża 1. 7, II piętro 152(1-1)

Fortepian do sprzedania albo do wynajęcia. Wiadomość przy ul. Starowisłanej Nr. 27. II piętro na lewo. 146(3-2)

Para koni młodych, powoz pół wyjazdu są do sprzedania na Prądniku białym Nr. 17. 146(4-6)

Biedny człowiek b. zakryty, niechcąc zmienić obrządku unieckiego na szycym, ratował się ucieczką z Podlasia i pozostając w Krakowie wraz z żoną ciężko chora, poszukuje zajęcia mogącego zapewnić choćby najskromniejsze utrzymanie. Zgłoszenia przyjmuje Administr. „Kurjera Polskiego“. 139(3-6)

Lokale. Pokój kawalerski umeblowany, na III piętrze w domu ul. Florjanska Nr. 3, każdego czasu jest do wynajęcia.

Interesa handlowe.

Osoba posiadająca doskonale krój i mająca kartę przemysłową szuka spółniczkę z kapitałem, potrzebnym do otworzenia magazynu w Krakowie lub na prowincji. Adres: R. R. poste restante Kraków. 146(3-10)

Dom parterowy, w pięknym położeniu jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami lub też do wydzierżawienia. Wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego“, 57(19-2)

Kamienica do zamiany na realność ziemską w Galicji położoną, za którą oprócz dużych tabularnego przyszołby do 7000 złr. dopłaty. Wiadomość w Administracji „Kurjera Polskiego“. 114(9-9)

Wielki wybór PIERNIKÓW ozdobnych tak zwanych Mikołajków, we Fabryce pierników (2 4) K. Mołeckiego w Krakowie, przy ulicy Brackiej Nr. 5. Fabryka istnieje od przeszło 34 lat.

Panorama international! ul. Grodzka 1. 71. Dni w poniedziałek 1 grud. i dni następn. otwarta od 10 przedpołud. do 10 wiecz. Wejście 20 ent.; Wojskowi płacą 10 ent. Od niedzieli 30 listopada do 6 grudnia: Podróż nad pięknym Reuem szereg widoków.

Już wyszły! Nakładem księgarni S. A. Krzyżanowskiego najnowsze tańce karnawałowe J. Kordeckiego. O zmroku, walc... 1 — Jak z nut, mazury ent. 60. Jaskółeczka, polka mazurka... ent. 40. Do nabycia we wszystkich księgarniach. (3-4)

Już wyszedł KRAKOWSKI KALENDARZ KARTKOWY (BLOCK) 885(2-6) na rok 1891 jest do nabycia we wszystkich księgarniach i handlach papieru. Cena egzemplarza 60 ent. Kład główny u Wydawcy M. enczykowskiego, właściciela Zakładu introligatorskiego w Krakowie, ul. Szpitalna Nr. 40.

Zakład św. Józefa dla sierotnych chłopców w Krakowie, przy ulicy Karmelickiej, 1. 70. poleca na m. b.: szczypty owocowe przeżawne jabłoni, wiśni i czerechy piecio i sześciolatnie od 40 do 60 ct. zaś morele i brzoskwinie po 80 ct. za sztukę; dziołki jabłoni i gruszy 1000 szt. 12 złr., 100 szt. 1 złr. 80 ct.; krzewy ozdobne tylko z niezwykłych 100 szt. 10 złr., 1000 sztuk 80 złr. różę wysokopienne powtarzające i herbaciane z najpiękniejszych szt. od 70 do 1 złr., zaś w korzeniu szczyptone 10 ct. za sztukę; nasienie pietruszki kg. 1 złr., 20 gr. 5 ct., marchwi półdługiej kg. 1 złr. 75 ct., 20 gr. 8 ct. Wielki wybór roślin doniczkowych po cenie motłowej; przyjmujemy zamówienia na bukiety i wieńce etc.

„On i Ona“ Nowelle 808(12-12) Walerji Soleckiej z przedmową Henryka Sienkiewicza. Cena złr. 1-80, z przesyłką 1-80. Treść: Jej dziecko. — Krasieńka. — Różowy pokój. — Amor. — Moje pierwsze zamówienie. (18 arkuszy druku). Do nabycia we wszystkich księgarniach.

ŻYWOT ADAMA MICKIEWICZA, według zebranych przez siebie materiałów oraz z własnych wspomnień opowiedział Władysław Mickiewicz. Do nabycia u autora przez p. J. Wańkiewicza w Banku Galicyjskim w Krakowie. Cena 3 złr.

KONCESJONOWANE BIURA WŁADYSŁAWA GRABOWSKIEGO w Krakowie ulica Wiślna k. 7.

BIURO TECHNICZNE wykonuje plany, kosztorysy, oszacowania, sprawdza rachunki, podejmuje się przedsiębiorstwa budowlane i przerobek tak w miejscu jak i na prowincji posiada własne składy materiałów budowlanych i rusztowań przy ul. Kopernika 1. 21

BIURO OGŁOSZENI przyjmuję wszelkie ogłoszenia na wewnątrz i zewnątrz miasta na własnych tablicach. po cenie: format mały 1 ent., format średni 2 ent., format większy 3 ct. na dwie doby. Przyjmuje ogłoszenia do wszystkich miast Galicji i kraju, pośredni czy w druku, informuje w żądaniu.

BIURO WYNAJMU MIESZKAŃ przyjmuje, ogłasza i wynajmuje mieszkania w mieście, na prowincji, oraz w miejscach letnich i kąpielowych, na badanie z planami tychże po cenie: wpis 50 ent. który upoważnia do żądania wynajmów mieszkań przez bieżący kwartał, i po wynajęciu 50 ent. od pokoju, nie licząc kuchni i przedpokoju. 621(1-1) Ogłasza do wynajęcia: 4 pokoje, przedpokój i kuchnia na I piętrze, Kleparz Nr. 13. 4 pokoje z meblami na parterze, ul. Starowisłana Nr. 8. 4 pokoje i kuchnia na II piętrze, ulica Łęczyńska Nr. 5 i 7. 3 pokoje i kuchnia z meblami na I piętrze, Dolne Młyny Nr. 8. Pokój duży z przedpokojem i piętrze, ul. Sienna Nr. 14. Pokój z meblami na I piętrze może być z wiktym, ul. Wielopole Nr. 12. Sklep ze składem, ul. św. Jana Nr. 1. Stajnia na 2 konie, ul. Garncarska, Nr. 7. od 1 stycznia 2 pokoje z meblami na II piętrze, ul. Stawowska Nr. 20. 6 pokoi, przedpokój i kuchnia na I piętrze, ul. Garncarska Nr. 8. 3 pokoje z kuchnią na II piętrze od frontu, ul. Zwierzyniecka Nr. 24.

!BEZ KONKURENCJI! Kto chce pałó rzeczywiście dobre i zupełnie nieszkodliwe papierosy Niech kupuje tutaj (głizy) NIEKLEJONE z fabryki S. WIERUSZ-NIEMOJOWSKIEGO Lwów — Teatralna 3 Kraków — Sukiennice 23. Ceny bardzo niskie. 100 sztuk od 12 centów Zlecenia zamiejscowe — odwrotnie. Opakowanie gratis. Przy odbiorze 5000 koszt transportu ponosi fabryka. 266(129-189)

Opuścił prasę w II wydaniu Ilustr. Kalendarz dla Rodzin polskich na rok 1891 „KRAKOWIANKA“ Cena 65 ct. 818(17-2) Do nabycia we wszystkich księgarniach lub u Wydawcy Antoniego Ścibory, Kraków, ulica Arjańska 1. 6. Kto istotnie zarobić chce wiele pieniędzy, niechaj natychmiast przesyła dokładny swój adres, pod: Werner 113, poste restante Praga I. Odpowiedź gratis i franko. 129(3-3)

Pierwszy handel dziczyzny i skład Towarów korzennych, Win, Koniaku, Wódek i likierów. oraz wszelkich Delikatesów Karola Knorecka w Krakowie przy ul. Florjanskiej pod Nr. 23. utrzymuje zawsze na składzie: Sarny, Dzik, Zajace, Bażanty, Euro-patwy i Ewizoczoły, sprzedając w ośceciach i w ościoci, po cenach jak najumiarkowanych. Przez cały sezon polowania zakupuje każdą ilość dziczyzny, tak w kraju, jakoteż w Królestwie Polskiem, podając na żądanie ofertę oraz informację co do obchodzenia się ze zwierzyną zakłonną. Poleca codziennie świeże Masło kuchenne i herbaciane, jakoteż wyborny Chleb wiejski czysto żytni; Buljon litewski kilo po 4 złr. Grzyby suszone wyborowa kilo po 3 złr. 30 ent.; Rydze kiszne po 90 ct. baryłka 5 kilow; Ogórki i Kor-niszonny znajmskie; Paszety z dziczyzny i wszelkie inne przekąski. Piwo okocimskie na szklanki i butelki. Przy handlu pokój i gabinety do aniań. Stale na składzie wszelkie Owoce krajowe i zagraniczne, slyn-ne Warszawy i Owoce zasuszone z fabryki Bocheńskiej (premijowane na wystawach wiedeńskich i krajowych) Herbata rosyjska oryginalna. Biskopty angielskie i t. d. i. t. d. Zamówienia uskutecznią pocztą odwrotną. 899(2-10) Adres na listy i telegramy: Knoreck, Kraków.

Ulica Grodzka, L. 9, I piętro, w Krakowie. FILIA WIEDENSKA HEILMANNA KOHNA I SYNÓW z Wiednia zaopatrzoną została na sezon jesienny w wielki wybór UBRAN MĘZKICH I DZIECIENNYCH po cenach fabrycznych a mianowicie Ubrania marynarkowe od 14 złr. Angliki z kamizelką . . . od 20 złr. Ubrania żakietowe . . . od 23 złr. Paltoty zimowe . . . od 18 złr. Ubrania salon. i frak. od 25 złr. Menżykow od 15 złr. Futerka, płaszcze deszczowe, szlafroki, bony do podróży, wielki wybór spodni, kamizelek jedwabnych i pikowych po najtanszych cenach Ubrania dziecinne najnowszego fasonu. Składy nasze: w Wiedniu, w Krakowie, ul. Grodzka, 9, w Przemysłu, we Lwowie, w Czerniowcach, w Białym (w Sielsku) w Opawie i Piłźnie. Aby uniknąć pomyłek uprasza się o zapamiętanie nazwiska firmy i numeru domu, w którym magazyn się w Krakowie znajduje. Z szacunkiem Heilmann Kohn i Synowie. w Krakowie, ul. Grodzka, L. 9, I piętro. 830(24-7)

C. k. Notarjusz w Strzyżowie poszukuje rutynowanego Kandydata notarialnego. 898(2-2) Najnowsza powieść W. hr. Losia p. t. „Jędrzek“ opuściła prasę i jest do nabycia w księgarni S. A. Krzyżanowskiego (Rynek). (10-12)